



Sygn. akt V KK 164/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

Protokolant Patrycja Kotlarska

w sprawie **G. K. i T. G.**

oskarżonych z art. 212 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 kwietnia 2019 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 13 lutego 2018 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt III K [...],

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania;**
- 2. zwraca oskarżycielce prywatnej opłatę od kasacji w kwocie 450 zł.**

UZASADNIENIE

G. K. i T. G. oskarżeni zostali o to, że w okresie od co najmniej dnia 10 sierpnia 2016 r. do dnia 5 września 2016 r. zniesławili oskarżycielkę prywatną S. S.-M. poprzez podanie nieprawdziwych informacji pani K. K.-B. ich pełnomocnikowi procesowemu, w celu ich dalszego rozpowszechniania a następnie poprzez zaakceptowanie podanych w uzasadnieniu pozwu z dnia 10 sierpnia 2016 r. powyższych twierdzeń dotyczących oskarżycielki prywatnej, których nieprawdziwa treść mogła poniżyć oraz zdyskredytować oskarżycielkę prywatną na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzonej przez nią działalności, to jest o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt III K [...], uniewinnił oskarżonych od zarzucanego im czynu.

Wyrok ten w całości zaskarżył pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Zarzucił orzeczeniu „obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 212 § 1 k.k. przez jego błędną wykładnię poprzez przyjęcie, iż oskarżeni G. K. i T. G. swoim zachowaniem nie dopuścili się przestępstwa opisanego w art. 212 § 1 k.k. na szkodę oskarżycielki prywatnej S. S.-M. albowiem formułując nieprawdziwe twierdzenia w treści pozwu z dnia 10 sierpnia 2016 r. wniesionego do Sądu Rejonowego w P. w dniu 5 września 2016 r. za pośrednictwem swojego pełnomocnika zmierzali do obrony własnych interesów i były podniesione podczas procesu sądowego a także zostały podniesione we właściwej formie i nie były ukierunkowane wyłącznie na poniżenie oskarżycielki, do której zostały adresowane, zarzuty te nie stanowią zniesławienia. Podniesienie ww. zarzutów przez oskarżonych w pozwie w części dot. uzasadnienia wniosku o udzielenie zabezpieczenia miało na celu uzyskanie zabezpieczenia ich interesów, aby nie okazało się, że w przypadku uzyskania korzystnego wyroku w sprawie, wykonanie takiego wyroku nie będzie możliwe albo znacznie utrudnione podczas gdyż przesłanek wynikających z art. 212 § 1 k.k. i art. 213 § 1 i 2 k.k. a ponadto z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przedmiotem ochrony prawnej nigdy nie może być rozgłaszanie zarzutów nieprawdziwych, a które to zarzuty skierowane (były) wobec S. S.-M., jak wynika z ustaleń Sądu I instancji, były nieprawdziwe, skutkiem czego wyrok Sądu I instancji został wydany w oparciu o wadliwą wykładnię w/w przepisów.”

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 13 lutego 2018 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Zarzucił w niej wyrokowi:

1. „rażące naruszenie prawa karnego materialnego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, iż podanie przez oskarżonych G. K. i T. G. nieprawdziwych twierdzeń dotyczących oskarżycielki prywatnej S. S.-M. w treści pozwu z dnia 10 sierpnia 2016 r. zmierzało do ochrony ich praw w postępowaniu zabezpieczającym, podczas gdy zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, logiki a ponadto przepisów art. 730 k.p.c. i następnych, podnoszenie fałszywych twierdzeń w toku postępowania cywilnego nie może skutkować udzieleniem stosownej ochrony prawnej czego oskarżeni mieli świadomość – tj. błędnego przyjęcia braku zawinienia popełnienia czynu przez oskarżonych G. K. i T. G.,
2. rażące naruszenie prawa karnego materialnego tj. art. 212 § 1 k.k. mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż podanie przez oskarżonych G. K. i T. G. w treści pozwu z dnia 10 sierpnia 2016 r. fałszywych informacji o oskarżycielce prywatnej S. S.-M. nie poniża jej w opinii publicznej i nie naraża na utratę zaufania potrzebnego dla danego rodzaju działalności, podczas gdy zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego taki skutek (narażenie oskarżycielki) nastąpił.”

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do dalszego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w P..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki prywatnej okazała się zasadna. Przyznać należy, że karalność pomówienia, do którego doszło w procesie sądowym, w tym pomówienia zawartego w piśmie procesowym jest ograniczona w stosunku do karalności zniesławienia, do którego dochodzi w innych okolicznościach. Nie można jednak przyjąć, że dla ochrony własnych interesów

można w pismach procesowych powoływać się na jakiekolwiek okoliczności, w tym fakty nieprawdziwe, które mogą poniżyć przeciwnika procesowego w opinii publicznej lub narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Cel podstawowy, jakim jest uzyskanie korzystnego orzeczenia, nie może eliminować konieczności opierania swoich roszczeń na prawdziwych faktach. Odróżnić przy tym trzeba kategorie wskazywanych faktów od ewentualnych opinii wyrażanych przez uczestnika postępowania. W pismach procesowych wskazanych w uzasadnieniu aktu oskarżenia doszło natomiast do powołania się na fakty nieprawdziwe, co wprost stwierdził Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wydanego wyroku. Dokonując oceny poszczególnych okoliczności podawanych w pozwie i wniosku o zabezpieczenie Sąd pierwszej instancji uznał, że nie wykazano wobec jakich podmiotów oskarżycielka prywatna miałaby posiadać zaległości finansowe, że nie można uznać, aby była ona osobą, która prowadzi nierzetelne rozliczenia lub nie składa obowiązkowych sprawozdań finansowych, aby pozbawiała ona współwłaścicieli należnych im przychodów z nieruchomości, aby prowadzone były przeciwko niej postępowania o przywłaszczenie środków pieniężnych, aby bezprawnie wyprowadzała ona pieniądze z konta rozliczeniowego nieruchomości, czy wreszcie, aby posiadała ona zaległości podatkowe. Wszystkie te fakty podane w pismach pełnomocnika oskarżonych i nie poparte dowodami, uznane zostały przez Sąd za nieprawdziwe. Ich prawdziwości oskarżeni nie wykazali w toku postępowania o zniesławienie. W tym stanie rzeczy razi uznanie sądów obu instancji, że fakt podniesienia nieprawdziwych zarzutów w piśmie procesowym eliminuje możliwość przyjęcia, że zamiarem oskarżonych, choćby w postaci zamiaru ewentualnego, było obok obrony własnych interesów zniesławienie oskarżycielki prywatnej.

Podkreślić trzeba, że niekaralność pomówienia uczynionego w procesie sądowym jest uzależniona od spełnienia szeregu warunków (zob. wyroki SN z 20.03.2018 r., II KK 357/17; z 17.05.2017 r., III KK 477/16; z 26.03.2015, V KK 329/14 oraz postanowienie SN z 13.04.2012 r., IV KK 341/11 – baza orzeczeń SN). Sąd Okręgowy w P. stwierdził w uzasadnieniu swego wyroku, że „każda ze stron procesu cywilnego ma prawo podnosić wszystkie jej zdaniem korzystne dla niej argumenty (oczywiście bez przekraczania dopuszczalnych w tym

zakresie granic)". Wypada zastanowić się jakie to granice miał na myśli i czy mieści się w nich podawanie okoliczności ewidentnie nieprawdziwych. Trudno w tej sytuacji odeprzeć zarzut kasacji, w którym jej autor podnosi, że podnoszenie fałszywych twierdzeń w toku postępowania cywilnego nie może skutkować udzieleniem stosownej ochrony prawnej.

Nie można zgodzić się także z poglądem Sądu odwoławczego co do tego, że fakt, iż oskarżycielka prywatna poza działalnością charytatywną nie piastuje żadnego urzędu oraz nie pełni innych funkcji powoduje, że fakty podawane w toku postępowania cywilnego nie mogły narazić jej na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Przepis art. 212 § 1 k.k. obok utraty zaufania odwołuje się także do znamienia „poniżenia w opinii publicznej”, zaś fakt prowadzenia działalności charytatywnej niewątpliwie wymaga cieszenia się zaufaniem i fakty które podano w toku postępowania mogły narażać na jego utratę.

W przedmiotowej sprawie doszło zatem do obrazy prawa materialnego przez uproszczone rozumienie odpowiedzialności z art. 212 § 1 k.k., za czyny dokonane w toku procesu sądowego. Uproszczenie to w ocenie Sądu Najwyższego miało charakter rażący i dotyczyło sądów wyrokujących w tej sprawie w obu instancjach. Konieczne zatem jest ponowne rozpoznanie tej sprawy od początku.

Obok zasadniczej w tej sprawie kwestii istnienia podstaw odpowiedzialności, pogłębionego zbadania wymaga jeszcze kwestia dowodów związanych z ewentualną odpowiedzialnością poszczególnych oskarżonych. Materiał dowodowy świadczący o winie T. G. wydaje się nad wyraz skąpy. Zastanowienia wymaga, w jaki sposób oskarżony ten miał podać pełnomocnikowi nieprawdziwe informacje lub kiedy i jak zaakceptował fakty podane w pozwie. Rozważania te będą miały ewentualne znaczenie dopiero po przesądzeniu kwestii elementarnych, które stanowiły dotąd przedmiot rozważań sądów orzekających w tej sprawie.